

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a a mianowicie w sobotę. — Drukiem i nakładem Władysława Wesółowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesółowski, Nowe.

Nr. 8.

Nowe, sobota 19 lutego 1927 r.

Rok IV.

„Nie kupuj dzisiaj zagranicznych towarów, bo jutro cierpieć będziesz nędzę”.

Czy widzisz grozę dzisiejszego położenia? Setki tysięcy bezrobotnych pozbawionych chleba, tysiące zredukowanych w nędzy żyjących urzędników! —

Czy widzisz biedę w kraju, w którym żyjesz? Zastanów się więc i przyjdź z pomocą, kupując tylko te towary i wyręby, nad którymi pracuje polski robotnik i urzędnik. Daj mu w ten sposób środki do życia, inaczej

i ty w przyszłości powiększysz grono nędzarzy!

Pokój europejski.

(Niemcy a Polska).

Tradycyjna przenikliwość i zdolność przewidywania dyplomacji francuskiej polegała zawsze na wycuciu i koordynowaniu solidarności ludów, sytuowanych w wschodnich i zachodnich granic Niemiec. Odrzuciwszy tę regułę i zapomniawszy o niej przez pewien czas, zapłaciła Francja za ten błąd okrośm, który się rozpoczął rozbiorem Polski, a osiągnął swój punkt kulminacyjny w bitwach pod Sadową, Sedanem i w traktacie frankfurckim. W końcu jednak rozpoznała Francja swój błąd i wyciągnęła konsekwencje z wydarzeń historycznych, odrzucając na bok krótkowzroczny egoizm i zawierając pakt franko-rosyjski.

Wydarzyło mi się słyszeć podczas mego pobytu w Jutlandji gorskie uwagi o naszej polityce abstynencji, którą stosowaliśmy wobec Danji w r. 1864; sen. H. de Jouvenel, nawigując w interwiewie, danym Local-Anzeigerowi kilka dni temu, do tych samych myśli, wyraził się bardzo przejrzyście: „w żadnym jednak razie nie powrócimy do błędów naszej polityki z okresu Sadowy”.

Kto dąży do celu nie tylko przez słowa, ten musi posługiwać się właściwymi środkami. Gwarancja pokoju spoczywa zatem w ścisłej, trwałej i widocznej solidarności wschodnich sąsiadów Niemiec. Podczas mowy A. Briand'a w komisji spraw zagranicznych p. A. Oberkirch, (deputowany departamentu Dolnego Renu, obeznany dobrze z kwestją niemiecką, nie ograniczył się tylko do postawienia pytania (pozostawionego sresztą bez odpowiedzi): „A co będzie jeśli w Niemczech utworzy się rząd reakcyjny?”, oświadczył on jasno i dobitnie:

„Jedyną gwarancją bezpieczeństwa i nienaruszalności Polski jest okupacja lewego brzożu Renu!”.

Zrozumiałym jest niepokój, jaki dominuje w opinii polskiej od 16 października 1925 r. Od chwili bowiem konferencji lokarneńskiej poczuli się pojawiać w prasie szwajcarskiej i niemieckiej wiadomości o ewakuowaniu przez aliantów lewego brzożu Renu. Od tej też chwili pojawiło się rozbieżne określenie stałości wschodnich i zachodnich granic Niemiec i niejednokrotnie brzmienie klauzul gwarancyjnych w tej kwestji.

Zaniepokojenie opinii w Polsce miało więc słuszne podstawy i niebardzo zrozumiałymi są stają argumenty A. Briand'a o „agitacji” jego

„osobistych wrogów”, którzy starają się podważyć jego politykę. Zarówno w Genewie, jak i w Thoiry prowadzono dyskusję bardzo hazardową. Min. Stresemann mógł być w wyniku tych rozmów pozwolić sobie na oświadczenie w Reichstagu (23 i 25 listopada r. ub.) treści następującej: „Jak wiadomo w Thoiry dyskutowana była sprawa ewakuacji terytoriów okupowanych i uregulowanie kwestji Saary... W obecnym stadium polityki zagranicznej i w dalszych jej perspektywach sprawa ewakuacji okupowanych przez Polskę terenów znajduje się w stanie zaognionym”. Sir Austen Chamberlain oświadczył zaś 15 grudnia w Izbie Gmin: „Kwestja przyspieszonej ewakuacji Nadrenji była przedmiotem dyskusji między przedstawicielami mocarstw”.

A jednocześnie Polska jak i Francja z pojawieniem się groźby utraty dotychczasowych gwarancji pokoju widzi i stwierdza wzrost srożeń u swych granic. Do uszu Polaków i Francuzów dochodzą wciąż echa przygotowań zbrojnych Niemiec i Rosji: ćwiczeń wojskowych, fabrykacji gazów trujących, samolotów etc. Robota szpiegów niemieckich wykrywana zostaje zbyt często.

To też wygłoszona kilka tygodni temu w Warszawie doniosła mowa p. Zaleskiego min. spraw zagranicznych Polski, tłómaczy się aż nadto wyraźnie. „Niestety! Nie mogę stwierdzić, by obowiązek spełniania Paktu był dochowany sprawliwie przez wszystkich członków Ligi Narodów. A mówiąc to myślę o naszym sąsiadzie zachodnim, który rozwinął teraz gwałtowną propagandę niezgodną zupełnie z treścią art. 10 Paktu. Propaganda ta, zdaniem mojem, zagraża wprost istnieniu pokoju... Nikt w Polsce nie zgodzi się nigdy na okupienie dobrych stosunków z sąsiadem zachodnim ceną rewizji naszych granic. Za żadną cenę nie odstąpimy piędy odwiecznej polskiej ziemi... Każdy Polak poświęci swą krew i fortunę dla obrony tych ziem przed najazdem z jakiegokolwiek bądź strony”. To są słowa mocne i dobitne.

Oby Francuscy mężowie stanu i dyplomaci europejscy nie zapominali ani na chwilę o tem, że żołnierze aljancji w Nadrenji są ostoją i obroną pokoju!

Edward Soulier
Deputowany Paryża
Sekretarz Komisji do spraw zagranicz.

Azja wobec Europy.

Wypadki, rozgrywające się w tej chwili w Chinach, stają się przedmiotem trosk a zarazem i ciekawości całej Europy. Co z nich wyniknie? Czy powstaną nowe, zbrojne w zasoby współczesnej techniki Chiny — potęga jakiejś świat dotąd nie widział? I znów rozlegają się głosy „o złotem niebezpieczeństwie” dla Europy.

Nie bawiąc się we wróżby a nawiązując do przeszłości, przypomnimy minione, a w dziejach naszej Europy pamiętne „azjatyckie niebezpieczeństwa”. Od niepamiętnych czasów Azja była kolebką ludów, przenikających do naszej części kuli ziemskiej. W najodleglejszych czasach, po których pozostały ślady wyłącznie w postaci grobowców i ich zawartości, różnymi drogami ludy azjatyckie podążały do Europy. Zwłaszcza środkowa część Azji była tą krainą, która odegrała rolę wiecznego źródła tych rzek ludzkich, które Europę zalewały. Są to rozległe stepy Mongolji, wyżyny Tian-Szanu i Altajskie, zbocza Pamiru i olbrzymie przestrzenie Turkiestanu. Te rozległe krainy zamieszkałe były i są po dzień dzisiejszy przez szczepy nomadów-pasterzy. Znakomity podróżnik polski, gen. Grabczewski, zwiedził te okolice i zostawił nam ogromnie ciekawe opisy. Koczownicy-pasterze pędzą tam żywot próżniaczy, przynosząc się w poszukiwaniu paszy dla swych stad

z miejsca na miejsce. Brak paszy, kłótnie rodów, jakieś zatargi sprawiają że pasterze przenoszą się często do miejsc o tysiące kilometrów odległych. Stąd brak przywiązania do jednego miejsca i niezwykła ruchliwość. Dla krajowca tych okolic nic nie znaczy przebyć konno kilkaset kilometrów. Przy takiej ruchliwości wszelkie wieści rozchodzą się po stepie z błyskawiczną szybkością, wystarcza by padła wieść o znalezieniu nowych pastwisk, a wnet tysiączne rody podążają dla zawiadnięcia niemi. Jeżeli wśród hord znalazła się jednostka, obdarzona talentem organizacyjnym, to potrafi je ona poprowadzić na zdobycie nowych siedzib, na podbój dalszych krain.

Nic więc dziwnego, że ludy te były stałą groźbą dla sąsiadów. Jak w III-im wieku przed nar. Chrystusa najbliżsi sąsiedzi ich — Chińczycy musieli wybudować ów słynny mur chiński, który miał być zaporą, powstrzymującą dzikie koczownicze plemiona Hung-nu, czyli Hunnow. Ci Hunnowie z czasem stają się plagą Europy, gdy w r. 375-ym pojawiają się tutaj i niszczą wszystko tak, że mówiono „gdzie stąpi koń Hunna, tam trawa więcej nie wyrośnie”.

Ci sami Hunnowi w drugim wieku przed Nar. Chrystusa wyparli z gór Tianszanu inne plemiona, które znów spowodowały ruch owych Scytów, o których często mówili pisarze starożytni. Scytowie ci stali się groźną potęgą, niszczącą cywilizację grecko-azjatyckie Baktrij i Turanu. Scytowie wskazał drugi kierunek pochodom najeźdźców na Iran (Persja dzisiejsza) i Azję Mniejszą.

Od wystąpienia Hunnow i Scytów zalewy barbarzyńców azjatyckich powtarzać się będą stale. W połowie V wieku Hunnowie, którzy pod wodzą Atyli stworzyli wielką potęgę, zostają pobici, ale już w wieku następnym miejsce ich w Azji zajmą plemiona Tu-Kiu (nazwa kronik chińskich) czyli tureckie. Te plemiona opanowują olbrzymie przestrzenie Azji Centralnej i tworzą potęgę kolosalną. One to odtąd stale zalewać będą Europę Wschodnią i zagrażać Bizancjum. Do wieku X całe powódzie narodów tureckich oraz pokrewnych im, a przez nich partych koczowniczych przesuną się pałac i niszcząc wszystko po swej drodze przez wschód Europy. Bułgarowie, Awarowie, Chazarowie, Węgrzy itd., to pozostałości owych niezwykłych pochodów mas ludzkich.

Koczownicy jednak nie zdołali stworzyć państwa długotrwałego. Po okresach potęgi następował szybko upadek, powodowany kłótniami poszczególnych wódzów, niezdolnością stworzenia jednolitej organizacji. Dlatego też plemiona tureckie stawały się łupem innych narodów, zwłaszcza koczowników z półwyspu arabskiego. Podboje Arabów przyniosą Turkom nową religję — mahometańską.

Ale fermenty nie ustają. W połowie X wieku powstaje nad rzeką Amu-Darią nowe państwo tureckie, założone przez Seldżuków. Następcy Seldżuków rozszerzają swe posiadłości na znaczną część Azji (Persja, Mezopotamia, Syria i Armenia) i rozpoczynają walki z cesarzami bizantyjskimi. Odtąd nadejdą czasy nieprzerwanych walk o zdobycie Konstantynopola. Przedsiębrane wyprawy krzyżowe nie wyswobodzą grobu Chrystusa, ani nie ocala Konstantynopol. Dzicy najeźdźcy, narzuciwszy swą władzę Arabom, zadadzą szereg klęsk wojskom chrześcijańskim. Wreszcie w XIII-ym wieku nowa fala koczowniców azjatyckich, zwanych Tatarami, zalewie Europę, niszcząc jej wschodnią część doszczętnie. Olbrzymie przestrzenie dzisiejszej Rosji przez dwa wieki zmuszone będą znosić jarzmo azjatyckich koczowniców. Polska dozna okrutnego spustoszenia. Odtąd groźba plagi tatarskiej zawisnie nad Polską i budzić będzie niepokój nieustanny. Turcy w Azji Mniejszej, Tatarzy na Krymie i nad Wołgą w dwa ognie uima Europę. Ludy wieku XIV i XV staną oko w oko wobec niebezpieczeństwa azjatyckiego. Nadaremne będą wysiłki w celu obrony: Władysław Warneńczyk i Ludwik Jagiellończyk życiem zapłacą za próby stawienia oporu Turkom. W wieku XV padnie Konstantynopol i odtąd potęga turecka mocno postawi swą nogę na Bałkanach, zdobywając Węgry, kraje Nadunajskie, pochodząc aż do Europy środkowej. Groźba nawały turecko-tatarskiej długo będzie ciążyła nad Europą. Wiek XVII złamie potęgę turecką i tatarską. Azjaci przestaną być groźni dla Europy, przeciwnie coraz bardziej się z nią będą żywać. Wyrazem tego życia będą stosunki polsko-tureckie, które po latach walk wzajemnych przemieniają się w przyjaźń serdeczną. Niebezpieczeństwo wspólne ze strony Rosji zbliży do siebie dwa narody.

Dziś podziwiając rycerskich i kulturalnych Turków, nie pamiętamy o ich dzikich przodkach.

Jeżeli więc przewrót chiński budzi tyle niepokojów w Europie, to powtarza się tu odwieczny atawizm, nakazujący Europejczykom z trwogą przysłuchiwać się wieściom, ze wschodu azjatyckiego płynącym.

Rozmaitości.

PLEĆ PIĘKNA A AUTOMOBILIZM.

Podobno wzrastającą ilość wypadków samochodowych we Francji przypisać częściowo należy modzie szoferki, szerzącej się wśród płci pięknej. Pisma francuskie przypominają z tego powodu, iż w XVIII-yim wieku panie z arystokracji z zapalem uprawiały powożenie kabrioletem, co stanowiło poważne niebezpieczeństwo dla przechodniów. Ludwik XV-y zamierzał wydać rozporządzenie, zakazujące kobietom uprawiania tego sportu, lecz minister policji d'Argenson, będący subtelnym psychologiem, zdołał rozwiązać to drażliwe zagadnienie w sposób bardziej dyplomatyczny. Skłonił on mianowicie swojego monarchę do ogłoszenia dekretu, w myśl którego powozić mogły tylko kobiety... w starszym już wieku. Efekt tego rozporządzenia był piorunujący: żadna z pań nie chciała więcej brać lejca do ręki...

DOCZEGO SŁUŻĄ PIJAWKI.

Dzienniki berlińskie opowiadają historię pewnego aptekarza z Birkenheim (Brandenburgia), który zdołał zarobić na przegranej z władzami rządowymi procesie. A było to tak. Pewnego dnia zgłosił się do niego jakiś jegomość, żądając pijawek. Rozmówcy w satyrycznych dwuznacznikach aptekarz, nie posiadając tych pożytecznych zwierzątek, polecił klientowi zwrócić się do sąsiedniego gmachu w którym mieści się urząd podatkowy. Przypadek zdarzył, że jegomość ów był sam funkcjonariuszem państwowym — sprawa oparła się o kratki sądowe, aptekarz skazany został za obrazę instytucji rządowej na 20 marek grzywny. Napisał on o tem dowcipne sprawozdanie do znanego pisma humorystycznego „Kladderadatsch”, za co otrzymał od redakcji, która całą tę przygodę umieściła w druku, honorarium autorskie w kwocie 60-u marek. Złośliwy pigułarz zemścił się na „prawowitej władzy” i jeszcze zarobił na tem na czysto 40 marek...

REWOLUCJA OBYCZAJOWA W KOMEDJI FRANCUSKIEJ.

Feminizm we Francji uczynił w tych dniach nowy postęp — kobiety uzyskały prawo siedzenia na parterze w teatrze „Comédie Française”. Niewielu prawdopodobnie osobom zagranicą wiadomem jest, że do ostatnich czasów obowiązywało prastare prawo w myśl którego osobom płci żeńskiej nie wolno było zajmować parterowych miejsc w „Domu Moljera”. Dzisiejszy minister oświaty, Herriot skasował ten niesłuszny zakaz, i od 15-ego stycznia wchodzi w siłę równouprawnienie parterowo-teatralne.

Obwieszczenie.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w poniedziałek dnia 21 lutego 1927 r. o godz. 6 wiecz. w sali posiedzeń Magistratu. Porządek dzienny jest wywieszony w korytarzu Magistratu.

Nowe, dnia 15 lutego 1927 r.

Fr. Krola

Przewodniczący Rady Miejskiej.

Komunikacja Autobusowa Nowe — Grudziądz.

Szan. Obywatelstwu miasta Nowego i okolicy podaję do publicznej wiadomości, iż z dniem 14-go lutego 1927 r. rozpoczynam

przewóz osobowy i drobno-bagażowy

z Nowego do Grudziądza i z powrotem.

— Przewóz od osoby 3 zł w jedną stronę. —

Proszę Szan. Obywatelstwo o łaskawe poparcie.

Z poważaniem

Bernard Lorkowski

Autobus-Verkehr Nowe — Grudziądz.

Dem geehrten Publikum von Nowe und Umgegend zur gefl. Kenntnis, dass vom 14. Februar d. Jhs. ab ein

Autobus mit Personen- und Kleingepäckbeförderung in Richtung Nowe-Grudziądz und zurück verkehrt.

Eine Einzelfahrt kostet pro Person 3 zł.

Ich bitte um gütige Unterstützung.

Hochachtungsvoll

Bernard Lorkowski.

Obwieszczenie.

W czwartek dnia 24 lutego 1927 r. odbędzie się w Nowem powiat Swiecie

jarmark na bydło i konie.

Nowe, dnia 15 lutego 1927 r.
Burmistrz.

Dnia 16-go lutego 1927 r. zmarł członek naszego cechu

mistrz stolarski

Pan Jan Żurawski

przeżywszy lat 74.

Zmarły był przez 45 lat członkiem naszego cechu.

Zaslugi zmarłego poniesione dla cechu pozostaną nam dlatego w pamięci.

Niech Mu ziemia będzie lekka.

Cech stolarski

w Nowem.

Am 16. d. Mts. entschlief unser Mitglied

Herr Tischlermeister

Johann Żurawski

im Alter von 74 Jahren.

Der Verstorbene war 45 Jahre Mitglied unser Innung.

Weit über das Grab hinaus wird ihm die Innung ein bleibendes Andenken bewahren.

Möge ihm die Erde leicht sein.

Die Tischlerinnung

Nowe.

Walne zebranie

Stow. Chrześ.-Narod. Naucz.
Szkół Pow. „Koło Nowe”

odbędzie się w środę, dnia 23 lutego 1927 r. o godz. 15 i pół w szkole powszechnej w Nowem z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie
2. Przeczytanie protokołów
3. Sprawozdanie z zjazdu prezesów z dnia 13-go lutego r. b. w Grudziądzu
4. Sprawozdanie z zabawy nauczycielskiej
5. Sprawozdanie z wieczorku oświatowego
6. Sprawozdanie zarządu za rok 1926
7. Dyskusja i udzielenie absolutorjum
8. Wybór Marszałka i sekretarza
9. Wybór Zarządu
10. Wolne głosy i zakończenie.

Zarząd.

OGŁASZAJCIE W GAZECIE NOWSKIEJ.



Dobra kotna

koza

i dobrze utrzymana używana centrifuga na sprzedaż.

P. Koseda, Nowe.

Bibułka

do

papierosów

poleca

W. Wesołowski.

Papier

do pisania poleca

W. Wesołowski.

Na biednych! Na biednych!

Towarzystwo Pań
św. Wincentego a Paulo
w Nowem

urządza w niedzielę, dnia 20 lutego b. r.
na sali p. Borkowskiego

przedstawienie amatorskie

„Skalmierzanki”

komedjo-opera w 3 akt. J. U. Kaminskiego

Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

Otwarcie kasy o godzinie 6-tej.

Ceny miejsc: Krzesło rezerwowe 3,00,
I miejsce 2,00, II miejsce 1,50, miejsce
do stania 1,00 zł.

Bilety poprzednio nabyć można
u p. Bednarzowej.

Generalna próba w sobotę, dnia 19 b. m.
o godzinie 6 i pół.

Wstęp dla dzieci 0,50, dla dorosłych 1,00 zł.

Po przedstawieniu tańce.

Życzliwe obywatelstwo miasta i okolicy
współczujące z straszną nędzą w naszym
mieście, prosimy uprzejmie o łaskawe,
liczne przybycie, czem przysłużą się do
otarcia łez cierpiącej, biednej ludności.

Za Zarząd:

Ks. prob. Bartkowski.

Szanownej Publiczności miasta Nowego i okolicy
do wiadomości, że otworzyłem przy

ul. Gdańskiej nr. 18

piekarnię

(dawn. Buławski).

Specjalność: ciastka wszelkich gatunków przy
umiarkowanych cenach.

Proszę o łask. popieranie mego przedsiębiorstwa.

Pawlikowski.

Obwieszczenie.

Niniejszem podaję do wiadomości, iż z osobą,
która w Nowem występowała za

Gertrudę Hoffmannównę z Mątaw,

nie mam wspólnego. Jest ona zwyczajną oszustką,
która poszukiwana jest przez policję.

Mątawy, dnia 16 lutego 1927 r.

Gertruda Hoffmannówna.

Bekanntmachung.

Gebe hiermit bekannt, dass ich mit der Person,
die in Nowe als Gertruda Hoffmann auftrat, nichts
gemeinsam habe. Dieselbe wird polizeilich gesucht.

Mątawy, den 16. Februar 1927.

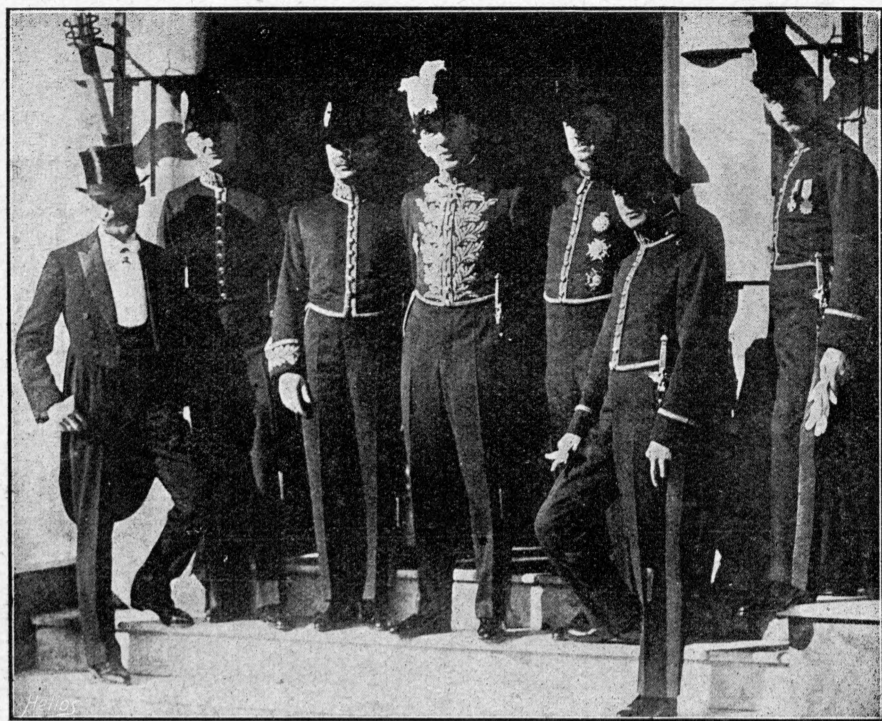
Gertruda Hoffmannówna.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

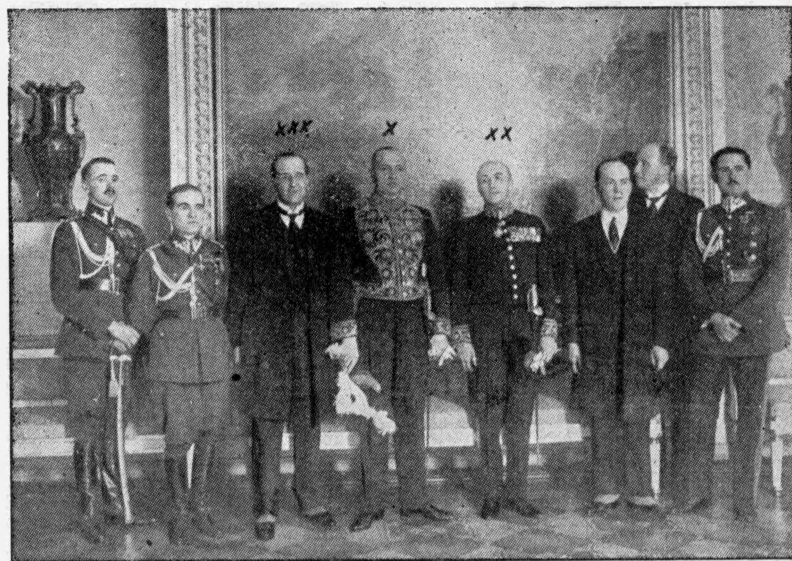
NIEDZIELA, 20 LUTEGO 1927 R.



Wódz plemienia „siuxów” ukończył kursy kierowców samochodowych i zamiast konno uganiać się po niezmiernych prerjach, jeździ „Fordem” po szosach.



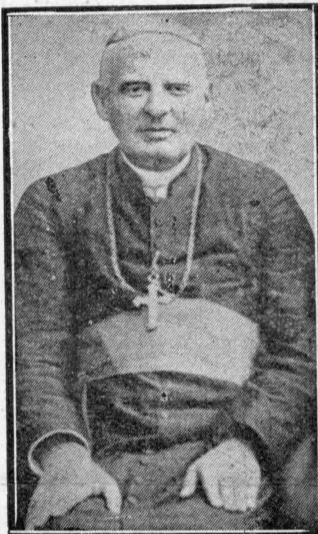
Posel Knoll przed wejściem do swej willi wraz z członkami poselstwa. Radca handl. Mikulski, sekr. Mycielski, radca Güntber, konsul Tomaszewski, sekr. Chałupczyński, sekr. Siemiradzki.



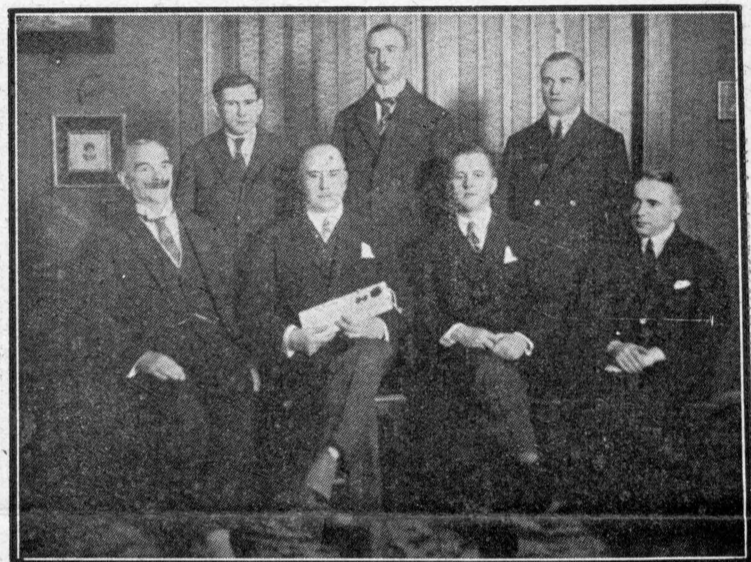
Wręczenie listów uwierzytelniających przez Ministra Pełnomocnego Holandji Prezydentowi Rzeczypospolitej. * Posel Holandji Wb. ** Engelbrecht, Radca poselstwa Van Son, *** Dyr. Protokołu Dyplomatycznego hr. Przeździecki.



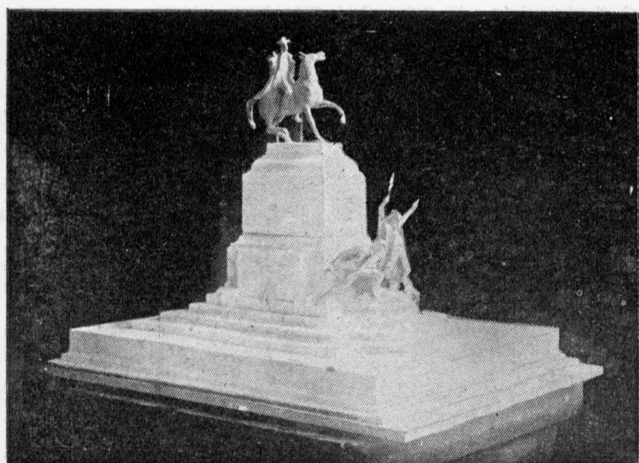
Odbyła się w gmachu Ministerstwa Spr. Zagr. wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji polsko-rumuńskiej o wzajemnej nieagresji. W uroczystości wzięli udział min. spr. zagr. Zaleski, minister pełnomocny Króla Rumunii Jacovaky oraz szereg wyższych urzędników ministerstwa spr. zagr. Zdjęcie nasze przedstawia ministrów Jacovakiego i Zaleskiego w momencie podpisywania protokołu o wymianie dokumentów ratyfikacyjnych.



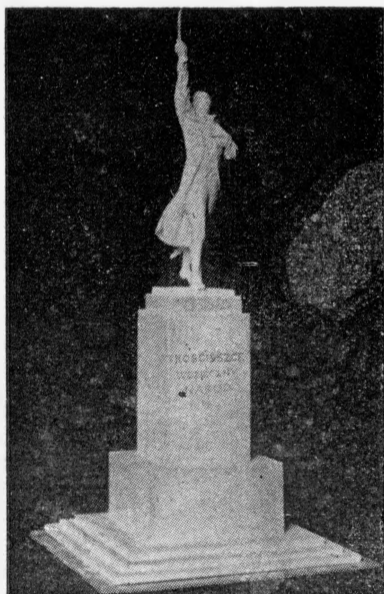
W dn. 12 b. m. zmarł Biskup St. Zdzitowiecki, bojownik swobody kościoła i narodu.



Członkowie Delegacji Polskiej po podpisaniu umowy polsko-gdańsko-niemieckiej w sprawie rezerw ubezpieczeń socjalnych. Siedzą od lewej do prawej: b. dyrektor Departamentu Min. Kol. Zel. dr. Wróbel, radca stanu Claassen (Gdańszczanin) trzyma w ręce dokument Układu wręczony mu przez pełnomocnika Polskiego, Pełnomocnik Rządu Polskiego dr. Witold Prądzyński, radca Legacyjny M. S. Z. dr. Marchlewski.



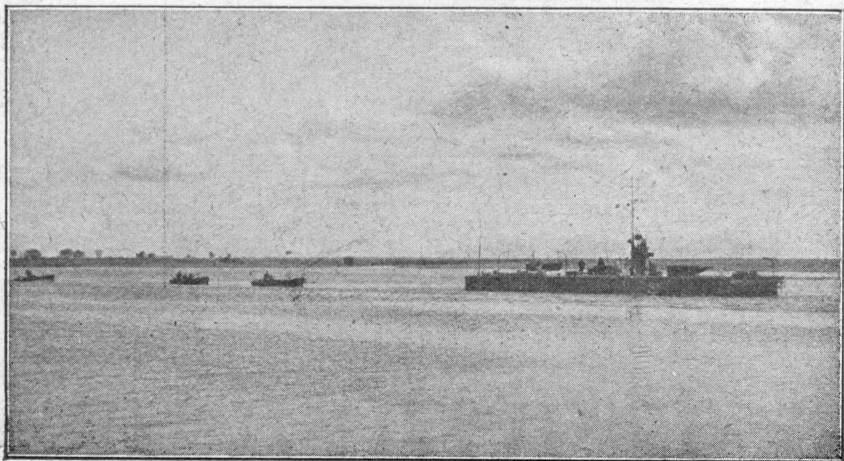
Ilustracja przedstawia model pomnika T. Kościuszki dzieło artysty, który nie podaje swego nazwiska. Model ten otrzymał pierwszą nagrodę.



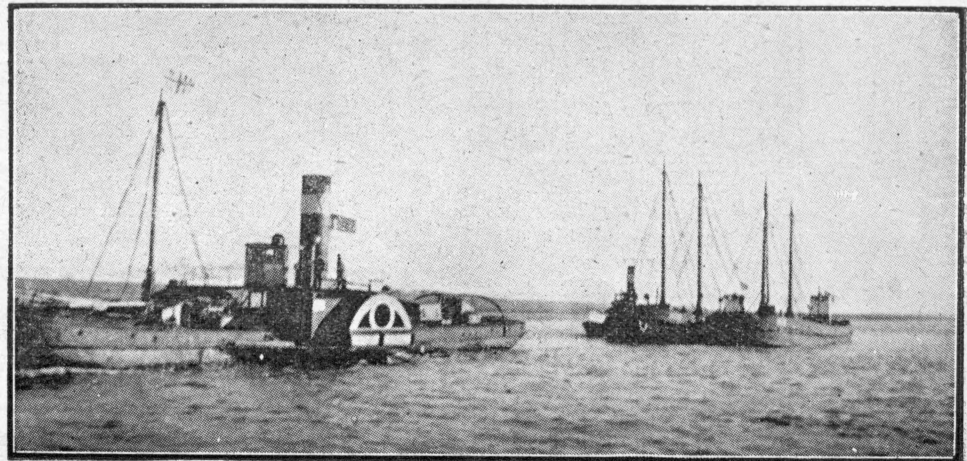
Trzecią nagrodę otrzymał model pomnika Kościuszki, dzieło Aleksandra Jackowskiego.



Drugą nagrodę otrzymał model pomnika Kościuszki, wykonany przez Franciszka Rotha.

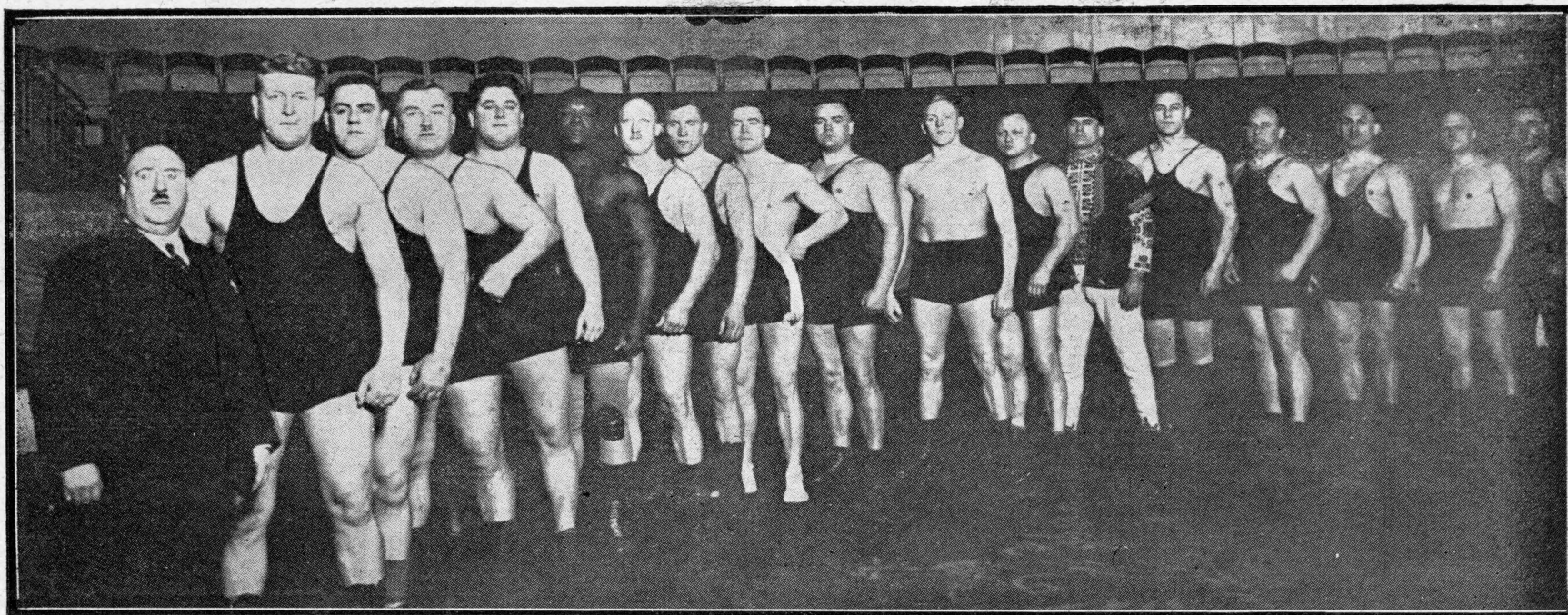


Monitory marynarki wojennej na rzece Pinie, na Polesiu.

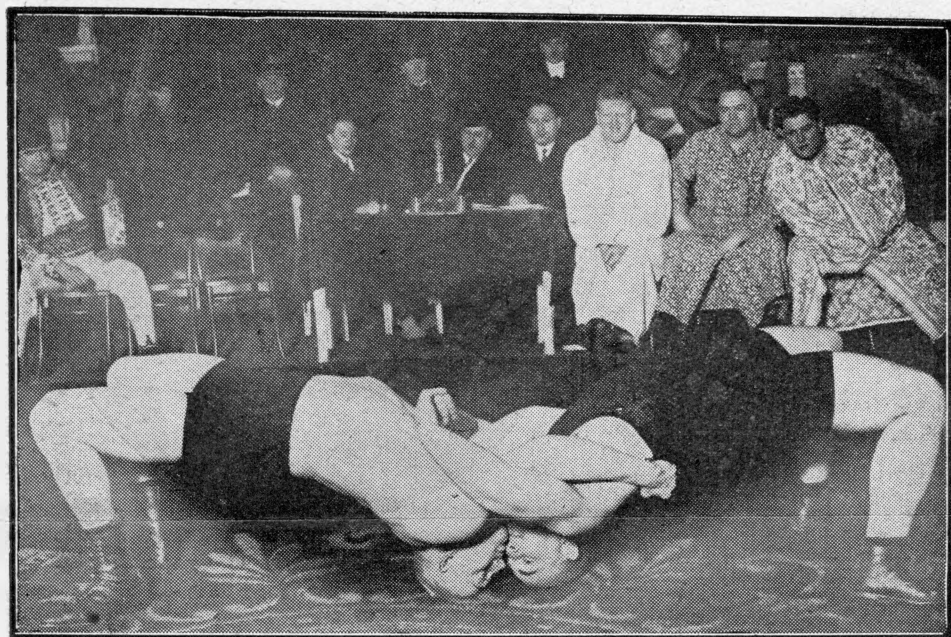


Lichtugi w Ujściu Wisły przed wyjściem na otwarte morze.

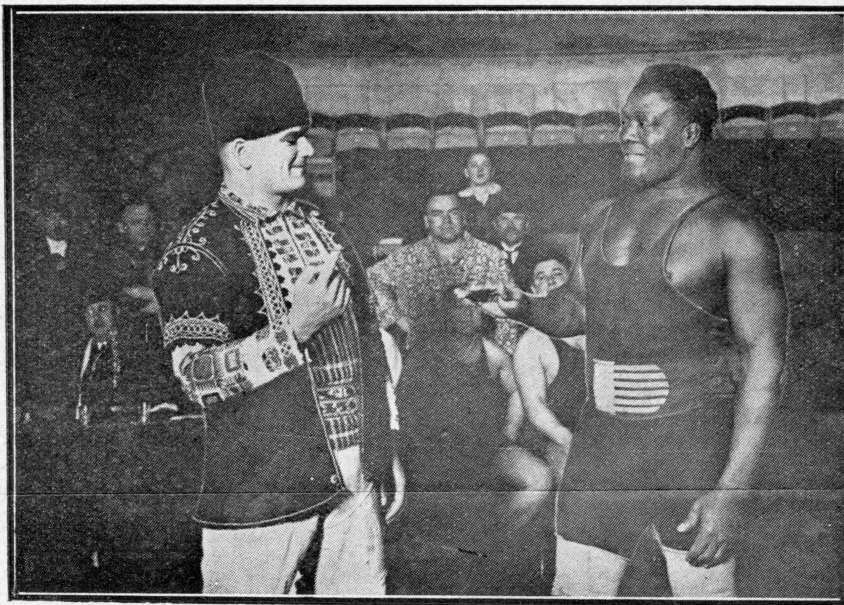
Z TURNIEJU ZAPASNICZEGO W CYRKU WARSZAWSKIM



Zdjęcie przedstawia wszystkich uczestników zawodu w momencie wyjścia na arenę; na przdzie jeden z sędziów p. Arnold.



Bekker-Szczerbiński w walce z Jakóblem Weiszem (Węgry). Fotografowi naszemu udało się zdjąć w momencie t. zw. chwytu „podwójny most”.



Zdjęcie przedstawia słynnego siłacza Tompsona, murzyna z Afryki i znanego siłacza z Bułgarii Ferestanowa.

WOJNA DOMOWA W CHINACH



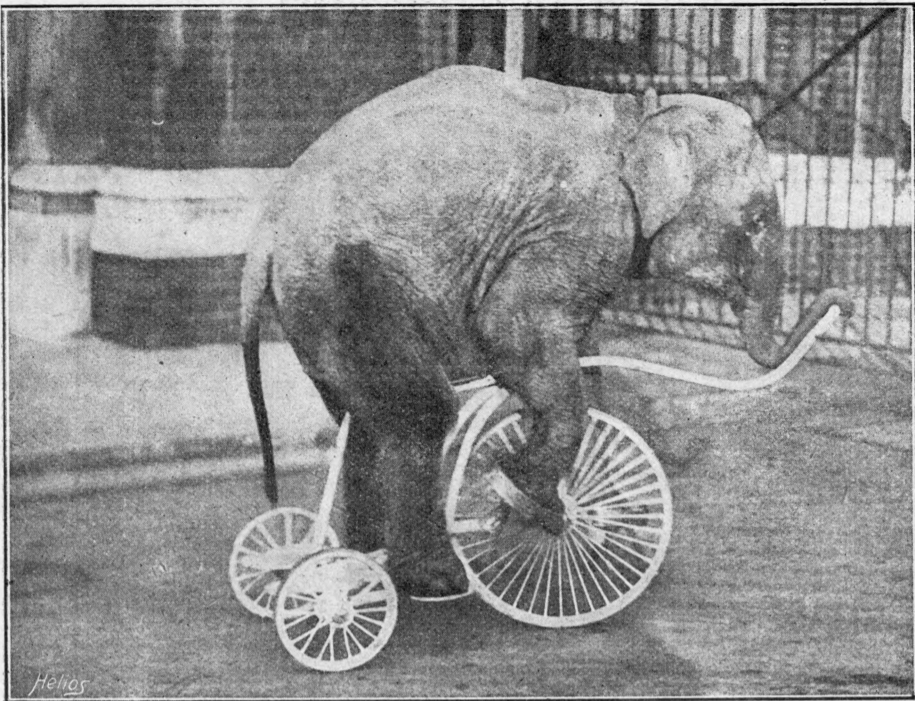
W sztabie chińskich wojsk rewolucyjnych.



Przed okienkami „Wkłady oszczędnościowe” w P. K. O. jest coraz rojniej.



„Potasz i Perlmutter” w teatrze Ćwiklińskiej i Fertnera. Artyści: Chaveau, Łuszczewski, Fertner, Skoneczny i Gella



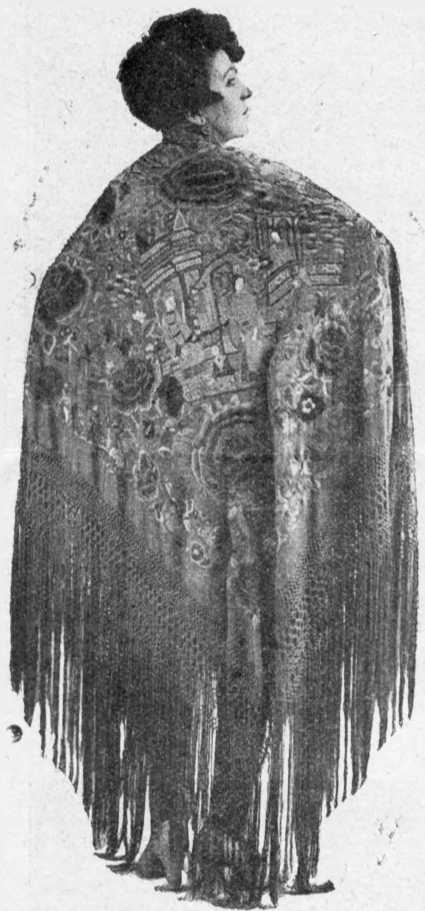
W cyrku londyńskim popisuje się jazdą na rowerze słoń Jumbo. Występy te cieszą się niezwykłym powodzeniem.



Przełazne bufecki w Zakopanem dla narciarzy.



Charlie Chaplin i Cyrkówka w obrazie „Cyrk”.



Kosztowny jedwabny szal o barwach — niezmiernie delikatnych, najmłodniejsi strój kobiety.



Kalifornijska cyganka tańcząca charlestona.

Propozycja nadzwyczajna

Przeznaczenie Światowej stawy psychografolog Szyller-Szkolnik, autor prac naukowych, redaktor pisma „Świt” (Wiedza Tajemna), opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadesłaj charakter pisma swój, lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie za et, wad, zdolności, przeznaczenie, jak również horoskop słynnego medjum M-Ile Evigny. Wszystkim czytelnikom dziennika analizę wysła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiast zł. 5). Osobiście przyjmuje od 12 — 7. Protokoły, odezwy, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik, Piękna 25, Gabinet redaktora.** P. S. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.



WIEDZA DLA WSZYSTKICH!

OKULTYZM, WIEDZA TAJEMNA.

Wszystkim czytelnikom „Naszego Dodatku Ilustrowanego” do każdej samowionej książki dodajemy drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamiat jednej — dwie, dwóch — cztery i t. d.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestia! Telepatja!”, „Siła nasza wewnętrzna”. Czy chcesz być silnym, energicznym? Chcesz, aby inni ulegali Twojej woli? Chcesz władać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów: Historia hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzer. Jakim powinno być medium. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestia. Wpływ hypnotyzera na medium. Uśpienie medium. Sugestia podczas snu. Sugestia na jawie. Obudzenie medium. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nalegów. Zł. 7.—. W pięknej mocnej oprawie zł. 10.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Praktyczny podręcznik chiromancji, fizjognomiki, frenologii, astrologii. Najpewniejszy sposób poznania siebie i innych”. Zawiera wykład nauk: Chiromancja (linja rąk), fizjognomika (rys twarzy), astrologia (nauka o wpływie gwiazd na losy). Księga popularna i dostępna dla wszystkich. Dla człowieka obzajmionego s j j treścią niema tajemnic. Wykwintne wydanie w pięknej, płóciennej, słotami literami ozdobnej oprawie, s portretem autora i s wielu ilustracjami w tekście. Bez oprawy Zł. 4.—, w oprawie Zł. 7.—.

DR. RADWAN-PRAĞŁOWSKI: Powodzenie. Jak sa pomocą autosugestji, techniki emocjonalnej i psycho-analizy dopięć powodzenia w życiu. Zł. 2.—.

Z. IKR: Tajemnice i zagadnienia czarnej magji, spirytyzmu, hypnotyzmu i magnetyzmu. Wielka księga z mnóstwem ilustracji. Zł. 4,50.

ST. WOTOWSKI: „Duchy i zjawy”. Z dziedziny medjumizmu i zjawisk nadprzyrodzonych. Ilustrowana licznymi fotografiami duchów i zjaw. — Zł. 2.—.

W. POPULAR: „Ze świata pozagrobowego”. O duchach i czarach. Zdarzenia prawdziwe. 50 gr.

PROF. ST. A. WOTOWSKI: „Magja a czary”. Treść: Tajemnice magji. Magja naturalna. Drogi wtajemniczenia, ceremonjały i rytuały. Wskreszenie umarłych. Ewokacje miłości. Lekarswa tajemnice. Opętanie. Czarne magja. Sabaty i saklecia szatana. Larwy i demony. Oczarowanie i t. p. Księga sawiera 11 oryginalnych i ciekawych rycin. Cena Zł. 2,50.

STARKE: „Spirytyzm”. świat niewidzialny. Duchy. Medja. Stoliki wirujące. Materjalizacja. Jak urządzić seans spirytyczny. 14 rozdziałów. Zł. 1.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każda panna wiedzieć powinna”. Jak poznać przyszłego męża. Zł. 1.—.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każdy młodzieniec wiedzieć powinien”. Jak poznać przyszłą żonę. — Zł. 1.—.

CHELMNO: „Wyroczenia”. Sposób otrzymania odpowiedzi na różne sapytania. Zł. —,50.

„SZOSTA I SIODMA KSIĘGA MOJŻESZA”. Magiczno-sympatyczny skarb. Najobeznniejsze wydanie w dobrej oprawie, zaopatrzone pieczęciami. Około 500 stron. Cena Zł. 10.—.

ROSKO-CZARNOKSIĘŻNIK: „Tysiące sztuk esarodzieskich”. Tajemnice magji. Zbiór najciekawszych sztuk. Zł. 2.—.

„SENNIK EGIPSKO-ARABSKI” s planetami. —

Zł. 1.—.

KARTY I KABAŁY 36 kart i kabały. Zł. 1.—.

„MUZEUM OSOBLIWYCH LUDZI I CUDNYCH ZJAWISK NATURY”: 92 nadzwyczajnych faktów. Zł. 2.—.

LENORMAND: „Nauka stawiania kabały s kart”. Sposoby Lenormand, Thebes. Dokładny sennik. 48 kart bezpłatnie. Zł. 3.—.

CZARNY KRUK, czyli Mojżeszowy skarb. Magiczny i tajemniczy wszelkich tajemnic. Dosłownie podług starego rękopisu. Zł. 3.—.

PRAWDZIWIY OGNISTY SMOK, albo władza nad duchami niebios i piekiel oras nad mocarstwami ziemi i powietrza. Zł. 3.—.

SIEDM RAZY OPIECZYTOWANA: Księga największych tajemnic czyli magiczno-sympatyczny skarb. Zł. 3.—.

ARTUR GORSKI: „O smartwychwstaniu”. Zł. 1.—.

DR. RAFAEL MABUZE: „Jak zostać hypnotyzorem”? Szereg sennych wskazówek s dziedziny hypnotyzmu, sugestji i telepatji. Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—.

PROF. U. WŁAD: Sztuki esarodzieskie. Rosrywk naukowe. Wielki zbiór pouczających i zdumiewających doświadczeń s 26 ilustracjami. Zł. 2.—.

Wysyłamy po otrzymaniu gotówki, jak również sa saliczeniem pocztowym. Na wydatki pocztowe, opakowanie, załączys i sl. snoskami pocztowymi.

Wydawnictwo i Redakcja „SWIT”

Warszawa, Piękna 25, m. 12.

Konto P. K. O. 12454.

Ogłoszenie wyciąć i dołączyć do listu.